



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis stenograficzny

z posiedzenia
Komisji Środowiska (102.)

7 marca 2023 r.

Porządek obrad:

1. Informacja Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli „Funkcjonowanie systemu gospodarki odpadami komunalnymi i użytkowymi oraz transgraniczne przemieszczanie odpadów”.

(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 12)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący
Zdzisław Pupa)

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Szanowni Państwo, pozwolicie, że otworzę posiedzenie senackiej Komisji Środowiska.

Tematem dzisiejszego posiedzenia jest informacja Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli „Funkcjonowanie systemu gospodarki odpadami komunalnymi i poużytkowymi oraz transgraniczne przemieszczanie odpadów”.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji gościmy pana Tomasza Gawła z Najwyższej Izby Kontroli, dyrektora Departamentu Środowiska. Witamy szanownego pana dyrektora. Jest z nami również pan dyrektor Dariusz Bojanowski, wicedyrektor Departamentu Środowiska. Witamy pana dyrektora. Jest z nami pani Małgorzata Szyborska z Najwyższej Izby Kontroli. Witamy szanowną panią, która jest doradcą technicznym. Tak się ta funkcja nazywa. Jest z nami pani Justyna Adamiowicz z Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Witamy szanowną panią dyrektor Departamentu Kontroli Odpadów. Jest z nami pani Edyta Kozłowska-Kurek z Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, dyrektor Departamentu Transgranicznego Przemieszczania Odpadów. Obie panie są tu z upoważnienia pana ministra, reprezentują Ministerstwo Klimatu i Środowiska pod nieobecność pana ministra. Jest z nami pani Małgorzata Kajak z Ministerstwa Klimatu i Środowiska, naczelnik wydziału w Departamencie Gospodarki Odpadami. Witamy panią. Jest z nami pan Łukasz Turowski z Ministerstwa Klimatu i Środowiska, naczelnik wydziału w Departamencie Gospodarki Odpadami. Jest też z nami pani Dominika Tocka

z Ministerstwa Klimatu i Środowiska, kierownik zespołu w Departamencie Gospodarki Odpadami. Oczywiście są również inne zainteresowane osoby, które do nas dotarły. Jest też z nami ekspert naszej komisji, pan Marek Gromiec, pan profesor. Witam szanownych państwa. Witam państwa senatorów i sekretariat naszej komisji.

Proszę Najwyższą Izbę Kontroli o zabranie głosu i udzielenie informacji na temat kontroli „Funkcjonowanie systemu gospodarki odpadami komunalnymi i poużytkowymi oraz transgraniczne przemieszczanie odpadów”, przeprowadzonej właśnie przez Najwyższą Izbę Kontroli. Proszę uprzejmie.

**PEŁNIĄCY OBOWIĄZKI
DYREKTORA DEPARTAMENTU ŚRODOWISKA
W NAJWYŻSZEJ IZBIE KONTROLI
TOMASZ GAWEŁ**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja może przedstawię wyniki kontroli. Kontrola była dosyć obszerna, w związku z tym...

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: Prosilibyśmy bliżej mikrofonu, żeby było lepiej słyszeć, żeby każdy mógł...)

...tego będzie sporo. Na początek chciałbym powiedzieć, dlaczego podjęliśmy tę kontrolę. Tak więc zgodnie z przepisami prawa Unii Europejskiej, które transponowano do prawa krajowego, wprowadzający produkty lub produkty w opakowaniach zobowiązani są do osiągania określonych poziomów odzysku, recyklingu czy zbierania. Wyniki wcześniejszych kontroli NIK i informacje w mediach wskazywały na liczne nieprawidłowości w realizacji obowiązków wynikających z przepisów. Konsekwencją tych

nieprawidłowości jest rozwój szarej strefy. Według wyliczeń ekspertów rocznie kosztuje ona państwo ponad 750 milionów zł z tytułu utraconych podatków VAT, CIT i PIT. To była jedna z przyczyn. Drugą taką przyczyną były dane statystyczne. Według GUS do Polski sprowadzono w celu przetworzenia znacznie więcej odpadów, niż wywieziono. W 2019 r. było ich, według GUS, ponadpięciokrotnie więcej. Trzecia przyczyna dotyczy wyzwania, z jakim będziemy mieć do czynienia w gospodarce odpadami przez najbliższe lata. Tym wyzwaniem jest przejście na gospodarkę o obiegu zamkniętym. Dotychczasowe analizy i wyniki kontroli NIK wskazują, że zagrożone są cele, jakie mamy obowiązek osiągnąć w tym zakresie.

Jeszcze króciutko powiem, że tę kontrolę – no, informacja jest dosyć obszerna – koordynowały wspólnie 3 jednostki kontrolne NIK: Departament Środowiska, który ujednolicił wyniki tej kontroli, Delegatura NIK w Kielcach i Delegatura NIK w Olsztynie. Tak jak powiedziałem, kontrola była obszerna, kompleksowa i obejmowała 3 duże zagadnienia. Dosyć długotrwała była procedura odwoławcza, podobnie jak prace nad ujednoliceniem informacji.

Jaki był główny cel naszej kontroli? A więc głównym celem naszej kontroli była odpowiedź na pytanie, czy system gospodarki odpadami komunalnymi, poużytkowymi oraz transgraniczne przemieszczanie odpadów funkcjonowały prawidłowo. Żeby ten cel osiągnąć, zbadaliśmy 5 obszarów szczegółowych. Chcieliśmy odpowiedzieć na następujące pytanie: czy utworzenie i funkcjonowanie bazy danych o produktach i opakowaniach oraz gospodarce odpadami umożliwiło właściwym organom administracji publicznej prawidłowe i skuteczne sprawowanie nadzoru nad rynkiem odpadów? Drugim pytaniem szczegółowym było pytanie, czy właściwe organy administracji publicznej prawidłowo i skutecznie sprawowały nadzór nad podmiotami wprowadzającymi na rynek krajowy produkty i produkty w opakowaniach oraz gospodarującymi odpadami poużytkowymi i odpadami opakowaniowymi. Kolejne pytanie było takie: czy zapewniono właściwy odbiór i zagospodarowanie wytwarzanych odpadów komunalnych? Kolejne: czy zapewniono prawidłowy i skuteczny nadzór nad transgranicznym przemieszczaniem i przetwarzaniem przywożonych odpadów? Wreszcie ostatnim z celów szczegółowych

była odpowiedź na pytanie: czy działania podejmowane w ramach kampanii informacyjnych i edukacyjnych w zakresie właściwego postępowania z odpadami były rzetelne?

Kogo objęliśmy kontrolą? A więc kontrolą objęliśmy 2 ministerstwa, Ministerstwo Klimatu i Środowiska oraz Ministerstwo Infrastruktury, Główny Inspektorat Ochrony Środowiska, 8 urzędów marszałkowskich, 8 wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska, 24 urzędy gmin oraz 2 związki międzygminne, 15 spółek komunalnych i 16 jednostek straży miejskiej. Okres objęty kontrolą to okres od 1 stycznia 2016 r. do 26 stycznia 2021 r.

I teraz powiem, jaka była nasza ocena, jakie były najważniejsze wyniki kontroli. A więc system gospodarki odpadami poużytkowymi, opakowaniowymi i komunalnymi oraz transgraniczne przemieszczanie odpadów nie funkcjonowały prawidłowo. Nie stworzono niezbędnych warunków do monitorowania rynku odpadów i właściwego nimi zarządzania. Polska nie transponowała w pełni przyjętego w Unii Europejskiej pakietu odpadowego, mimo że termin na to upłynął 5 lipca 2020 r., co ogranicza szanse na przygotowanie infrastruktury niezbędnej do osiągnięcia celów i naraża nasz kraj na kary finansowe nakładane przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Nie przyjęto w pełni zasad rozszerzonej odpowiedzialności producenta, poza art. 22 ustawy zmieniającej ustawę o odpadach. Nadal trwają prace nad projektami ustaw, które wdrażają rozszerzoną odpowiedzialność producenta. Ponadto w Ministerstwie Klimatu i Środowiska w ograniczonym stopniu realizowano program pilotażowy w zakresie gospodarki o obiegu zamkniętym, który opracowano w 2016 r. i do którego przystąpiły 3 gminy z 5 zaplanowanych.

Nie stworzono skutecznych narzędzi monitorowania rynku odpadów oraz nie sprawowano nad nim właściwego nadzoru. Otóż 24 stycznia 2018 r. – to termin utworzenia BDO, czyli bazy danych o odpadach – uruchomiono jedynie 1 z 4 planowanych elementów BDO, który funkcjonował jako jedyny przez 3 lata. Rejestr nie był kompletny do kwietnia 2018 r. Finansowanie BDO wydłużono o 11 lat. Żeby wydłużyć to finansowanie, minister do spraw klimatu zaciągnął zobowiązania finansowe w wysokości 480 tysięcy zł, z naruszeniem art. 44 ust. 1 pkt 3 ustawy o finansach publicznych. W rejestrze gromadzono

dokumenty z zakresu ewidencji odpadów prowadzonej na bieżąco przez poszczególne podmioty gospodarujące odpadami, jednak do 31 grudnia 2020 r. dopuszczono możliwość prowadzenia ewidencji w formie papierowej, co oznaczało, że tylko część dokumentów ewidencji znajdowała się w BDO. Ograniczało to możliwość oceny, czy wszystkie podmioty zobowiązane do prowadzenia ewidencji wywiązują się z tego obowiązku. Z kolei urzędy marszałkowskie nie miały możliwości weryfikacji składanych sprawozdań o odpadach z wykorzystaniem BDO. W GIOŚ nie było możliwości wygenerowania danych do sporządzenia raportów dotyczących zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz baterii i akumulatorów, a także ustalenia liczby podmiotów wprowadzających pojazdy zobowiązanych do ponoszenia opłaty w przypadku braku zorganizowania sieci zbierania pojazdów. Również gminy zgłaszały problemy z korzystaniem z danych i informacji zawartych w BDO.

W Ministerstwie Klimatu i Środowiska nie prowadzono analiz dotyczących możliwości przetwarzania w procesach recyklingu na terenie kraju poszczególnych rodzajów odpadów użytkowych i opakowaniowych. W urzędach marszałkowskich nie korzystano z uprawnień kontrolnych. Aż 62% skontrolowanych przez nas urzędów marszałkowskich nie wywiązało się z obowiązku kontroli podmiotów prowadzących recykling lub inny rodzaj odzysku odpadów opakowaniowych. W urzędach marszałkowskich nierzetelnie prowadzono w BIP wykazy miejsc odbioru zbierających zużyte baterie i akumulatory oraz prowadzących stacje demontażu, a także punkty zbierania pojazdów.

Aż w 37% wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska wystąpiły przypadki niewywiązywania się z obowiązku przeprowadzania co najmniej raz w roku kontroli w zakładach przetwarzania zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz w zakładach przetwarzania zużytych baterii lub akumulatorów. W działalności Inspekcji Ochrony Środowiska w ograniczonym zakresie wykorzystywano mechanizm kontroli krzyżowych oraz kontroli o zasięgu lub znaczeniu ponadwojewódzkim. Przeprowadzona została tylko jedna taka kontrola, a to jest jeden ze szczególnie istotnych instrumentów w zakresie walki z szarą strefą w gospodarowaniu odpadami.

Kolejnym naszym ustaleniem było to, że podmioty gospodarujące odpadami nieprawidłowo

klasyfikowały odpady, a także prowadziły ewidencję i sprawozdawczość o odpadach niezgodnie ze stanem faktycznym. Aż 50% skontrolowanych gmin składało nierzetelne sprawozdania o odpadach komunalnych.

Kolejnym ustaleniem było to, że organy administracji publicznej nierzetelnie weryfikowały przekazywane im sprawozdania, nie dysponowały więc wiarygodnymi informacjami o stanie faktycznym. W urzędach marszałkowskich nie podejmowano działań w sytuacji niewywiązania się lub nieterminowego wywiązania się z obowiązków sprawozdawczych. W 38% skontrolowanych urzędów nie podjęto działań w związku z nieprzekazaniem lub nieterminowym przekazaniem sprawozdania z przeprowadzenia rocznego audytu zewnętrznego, zgodnie z ustawą o zużyтым sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, do prowadzenia którego zostały zobowiązane organizacje odzysku sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz prowadzący zakłady przetwarzania zużytego sprzętu. Kontrola wykazała niejednolite podejście urzędów marszałkowskich do egzekwowania obowiązku przekazywania marszałkowi województwa przez zbierających zużyte baterie lub zużyte akumulatory zaświadczenia o zebranych zużytych bateriach przenośnych lub zużytych akumulatorach. Z kolei w urzędach gmin nie weryfikowano danych w sprawozdaniach, nie egzekwowano złożenia czy terminowego złożenia sprawozdań przez podmioty do tego zobowiązane.

Kolejnym ustaleniem naszej kontroli jest to, że nadal funkcjonuje szara strefa, o czym świadczy zidentyfikowanie w trakcie kontroli ok. 10 milionów tzw. martwych dusz w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców, tj. pojazdów, w odniesieniu do których nie jest opłacane obowiązkowe OC, oraz przypadków zużytego sprzętu elektronicznego i elektronicznego w punktach skupu złomu. W Ministerstwie Infrastruktury nie zidentyfikowano potrzeby wprowadzenia regulacji prawnych określających stan techniczny pojazdu kwalifikujących go jako odpad, mimo że 10 milionów pojazdów zarejestrowanych było bez polisy OC. Kontrola NIK potwierdziła, że w systemie centralnej ewidencji pojazdów brakowało rzetelnych informacji o pojazdach, które nie posiadają opłaconego ubezpieczenia OC. W kontrolowanych ministerstwach nie przeprowadzono analiz, czy wprowadzenie 1 stycznia 2020 r. kar za nieterminowe wyrejestrowanie

pojazdu stało się skutecznym narzędziem powodującym zmniejszenie w centralnej ewidencji pojazdów liczby pojazdów bez ważnego ubezpieczenia OC.

Kolejnym naszym ustaleniem było to, że nie identyfikowano zagrożeń dla realizacji celów określonych w „Krajowym planie gospodarki odpadami 2022”, m.in. w zakresie przygotowania do ponownego użycia i recyklingu, a także celów dla odpadów opakowaniowych i użytkowych. Jak ustalono w trakcie kontroli, selektywne zbieranie odpadów, mimo że nastąpił tutaj wzrost, nadal pozostawało na niskim poziomie w stosunku do odbieranych odpadów komunalnych i zmieszanych. Ponadto kontrola wykazała stały wzrost opłat ponoszonych przez mieszkańców oraz to, że w żadnej ze skontrolowanych gmin nie został utworzony punkt napraw i ponownego użycia odpadów. Tylko 4 z 24 skontrolowanych gmin skorzystały z możliwości zbadania składu morfologicznego odpadów. Nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem ministerstwa, o którym za chwilę powiem, że cele określone w „Krajowym planie gospodarki odpadami 2022” są niezagrożone.

Kolejnym naszym ustaleniem było to, że gospodarujący odpadami nie dotrzymywali decyzji o gospodarowaniu odpadami, a także przetwarzano odpady bez wymaganych decyzji. Odpady magazynowano i przetwarzano niezgodnie z przepisami. W przypadku 69% skontrolowanych spółek komunalnych prowadzących punkty selektywnego zbierania odpadów komunalnych stwierdzono nieprawidłowości w ich funkcjonowaniu, przy czym w przypadku 50% z nich nieprawidłowości dotyczyły odbioru odpadów. Odmawiano m.in. przyjęcia takich odpadów, jak eternit, papa, wełna mineralna i styropian zanieczyszczony zaprawami, a także odpady biodegradowalne. Niezgodnie z przepisami magazynowano odpady, w tym odpady niebezpieczne. Nie prowadzono wizyjnego monitoringu miejsc magazynowania odpadów i niewłaściwie znakowano pojemniki na poszczególne rodzaje odpadów. Nieprawidłowości dotyczyły również niewłaściwego zabezpieczenia miejsc magazynowania selektywnie zebranych odpadów przed działaniem czynników atmosferycznych, częstotliwości mycia pojazdów odbierających odpady komunalne, nieoznakowania tych pojazdów, braku wyposażenia pojazdów w system monitoringu, braku wyposażenia bazy magazynowo-transportowej

w zabezpieczenia przed emisją zanieczyszczeń do gruntu, braku legalizowanej wagi samochodowej. Odbierano i zbierano także odpady nieobjęte wpisem do rejestru oraz decyzją. Stwierdziliśmy, że w 2 instalacjach prowadzono działalność bez prawomocnych pozwoleń zintegrowanych. Stwierdzone nieprawidłowości dotyczyły przekroczenia określonych w decyzjach limitów wytwarzanych odpadów, takich jak stabilizat, paliwo alternatywne, pozostałości z mechanicznego przetwarzania. Jedną ze spółek, która nie posiadała instalacji przetwarzającej odpady, w latach 2016–2018 prowadziła bez zezwolenia odzysk poza instalacjami i urządzeniami odpadów betonu oraz gruzu w ilości prawie 270 Mg. Ponadto przekraczano dopuszczalne terminy magazynowania odpadów, m.in. odpadów opakowaniowych, pozostałości sortowania, zużytych baterii i akumulatorów, zużytych urządzeń elektrycznych i elektronicznych, przeterminowanych leków. W przypadku 4 podmiotów prowadzących instalacje do przetwarzania odpadów komunalnych stwierdzono naruszenia w zakresie prowadzenia wizyjnego systemu monitoringu miejsc magazynowania lub składowania odpadów. U zarządzających składowiskami odpadów nieprawidłowości dotyczyły braku kart charakterystyki odpadów kierowanych do składowania i nieprzechowywania próbek odpadów dostarczanych na składowisko, co uniemożliwiało ustalenie, czy przekazywane do składowania odpady spełniają wymagania kryterialne.

Kolejnym naszym ustaleniem było to, że ograniczone możliwości przetworzenia odpadów komunalnych przyczyniły się u większości podmiotów odbierających odpady do wzrostu kosztów, nawet o 256%. Wzrastał koszt zagospodarowania odpadów, m.in. pozostałości po mechanicznej obróbce, a także odpadów zmieszanych i wielkogabarytowych. Do wzrostu kosztów przyczynił się również spadek popytu na odpady surowcowe: papier, plastik, szkło, metal. W związku z tym prowadzący ich przetwarzanie zaczęli pobierać opłaty za ich przyjęcie do instalacji.

Kolejnym naszym ustaleniem było to, że poziom selektywnego zbierania odpadów był niski: od 25,8% w 2016 r. do 29,4% w 2018 r. Tak więc wykazywane przez gminy osiągnięte poziomy przygotowania do ponownego użycia i recyklingu odpadów sięgające 217% były nierealne. Przy niskim poziomie selektywnego zbierania

odpadów wydają się zagrożone cele w zakresie przygotowania do ponownego użycia i recyklingu: do 2025 r. minimum 55%, do 2030 r. minimum 60%, do 2035 r. minimum 65%. Również do 2035 r. ma nastąpić zmniejszenie ilości składowanych odpadów komunalnych do nie więcej niż 10% całkowitej ilości według masy wytwarzanych odpadów komunalnych.

Kolejnym naszym ustaleniem było to, że opłaty za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych ponoszone przez właścicieli nieruchomości w latach 2016–2019 znacząco wzrosły. W porównaniu do 2016 r. w 2020 r. najniższa stawka ustalonej od mieszkańca opłaty za odpady segregowane wzrosła o prawie 54%, a w przypadku odpadów niesegregowanych była wyższa o prawie 37%. Wzrost kosztów związany był m.in. ze zmianą systemu selektywnej zbiórki odpadów i wymagań technicznych dotyczących systemu monitoringu pojazdów oraz ich wyposażenia, a także z rosnącymi kosztami transportu – po likwidacji regionów niektóre odpady wożone były do odległych instalacji – oraz kosztami osobowymi. Wzrastał również koszt zagospodarowania odpadów, m.in. pozostałości po mechanicznej obróbce, a także odpadów zmieszanych i wielkogabarytowych. Do wzrostu kosztów przyczynił się również spadek popytu na odpady surowcowe: papier, plastik, szkło, metal. W związku z tym prowadzący ich przetwarzanie zaczęli pobierać opłaty za ich przyjęcie do instalacji.

Kolejnym naszym ustaleniem było to, że żadna ze skontrolowanych gmin nie skorzystała z możliwości sprzedaży surowców wtórnych i nie uzyskała z tego tytułu dochodów, mimo że taką możliwość dopuszczono w ustawie z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Mogłoby to przyczynić się do obniżenia opłaty ponoszonej przez mieszkańców. Odpady surowcowe najczęściej przekazywano pośrednikom zbierającym odpady. W prawie 83% gmin wydatki przewyższały dochody gmin z tytułu opłat pobieranych od właścicieli nieruchomości, od 5,5% w 2016 r. do 66,6% w 2019 r.

Jeżeli chodzi o nadzór właściwych organów, ustaliliśmy, że nadzór tych organów nad transgranicznym przemieszczaniem odpadów praktycznie nie obejmował transportu odpadów, bowiem inspektorzy WIOŚ uczestniczyli jedynie w kontrolach prowadzonych przez inne służby

i inspekcje. Postępowania dotyczące zawiadomień o stwierdzonych przypadkach nielegalnego przemieszczania odpadów były długie, trwały nawet do 2 lat. Ponadto główny inspektor ochrony środowiska sprawował niepełny nadzór nad przywozem odpadów na teren kraju. Odnotowano przypadki, w których główny inspektor nie posiadał wiedzy o terminie rozpoczęcia przewozu odpadów objętych zezwoleniami. Sprawował on także niepełny nadzór w zakresie tranzytu odpadów przez teren kraju. W GIOŚ nie monitorowano bowiem na bieżąco wpływających dokumentów od zgłaszających lub odbiorców odpadów przewożonych przez teren kraju na podstawie zezwoleń, jak również nie weryfikowano zawartych w nich informacji.

Kolejnym naszym ustaleniem było to, że inspektorzy WIOŚ udzielali głównemu inspektorowi ochrony środowiska rzetelnych informacji dotyczących przestrzegania przepisów ochrony środowiska przez podmioty wnioskujące o udzielenie zezwoleń na międzynarodowe przemieszczanie odpadów, jednakże prawie 27% analizowanych informacji przekazano do GIOŚ z opóźnieniem w stosunku do ustawowego terminu.

Również postępowania dotyczące wymierzania kar pieniężnych z tego tytułu prowadzono długotrwale i z niską skutecznością egzekwowania tych kar. Okres od stwierdzenia nieprawidłowości do wszczęcia postępowania administracyjnego wynosił od ponad 6 miesięcy do nawet 49 miesięcy, tj. ponad 4 lata. Decyzje naliczające wymienione kary pieniężne były wydawane nawet po upływie 2 lat od wszczęcia postępowania administracyjnego.

Podczas czynności kontrolnych nie korzystano ze specjalistycznego sprzętu oraz z dostępnych informacji z Krajowego Centrum Informacji Kryminalnych. Kontrolowane WIOŚ w 67% przypadków nie przekazywały do GIOŚ zawiadomień o stwierdzeniu nieprawidłowości wskazujących na nielegalne międzynarodowe przemieszczanie odpadów.

W ramach naszej kontroli zlecieliśmy kontrolę głównemu inspektorowi w trybie art. 12 pkt 3 ustawy o NIK. Zlecieliśmy przeprowadzenie przez jednostki Inspekcji Ochrony Środowiska kontroli doraźnych w zakładach przetwarzania zużytego sprzętu oraz baterii i akumulatorów, w punktach skupu złomu, a także w organizacjach odzysku sprzętu i organizacjach odzysku

opakowań. Stwierdzone przez inspekcję nieprawidłowości w organizacji odzysku dotyczyły m.in. braku zgodności wpisów w rejestrze ze stanem faktycznym, niezawarcia pomimo takiego obowiązku pisemnych umów z podmiotami, w imieniu których organizacja realizowała obowiązki w zakresie zagospodarowania odpadów, niezgodnych ze stanem faktycznym danych w sprawozdaniach dotyczących zagospodarowania zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego pochodzącego z gospodarstw domowych, niesporządzenia kalkulacji kosztów zagospodarowania poszczególnych rodzajów odpadów oraz nieposiadania na rachunkach bankowych wymaganej kwoty minimalnej określonej w ustawie o opakowaniach; w zakładach przetwarzania zużytego sprzętu oraz zakładach przetwarzania zużytych baterii oraz zużytych akumulatorów – prowadzonej ewidencji odpadów; w punktach skupu złomu – nieprowadzenia ewidencji odpadów lub prowadzenia jej niezgodnie ze stanem faktycznym, braku kwitów wagowych, co uniemożliwiało weryfikację faktycznie przyjmowanych i przekazywanych do dalszego przetworzenia odpadów, nierzetelnego wypełniania formularzy przyjęcia złomu od osób fizycznych, kwalifikowania zbieranych odpadów niezgodnie z katalogiem odpadów, zbierania i magazynowania odpadów niezgodnie z postanowieniami decyzji, zbierania rodzajów odpadów nieuwzględnionych w decyzji. Stwierdzono, że w odpadach złomu znajdował się zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, a w jednym przypadku także pojazd wycofany z eksploatacji, mimo że przyjmowanie ich przez punkty skupu złomu jest nieuprawnione. W połowie skontrolowanych skupów złomu ujawniono także nieprawidłowości dotyczące wizyjnego systemu monitoringu, który instalowano po terminie określonym przepisami ustawy o odpadach lub w ogóle nie instalowano.

I teraz parę słów, jeżeli chodzi o rezultaty kontroli. A więc finansowe rezultaty kontroli, jakie stwierdziliśmy, to... Na podstawie stwierdzonych przez nas nieprawidłowości z tytułu niewłaściwego nadzoru organów administracji publicznej nad podmiotami działającymi niezgodnie z prawem czy braku egzekucji nałożonych kar ustalono finansowe rezultaty w łącznej kwocie 639 milionów 338 tysięcy 806 zł, przy czym należy zaznaczyć, że 98,3% stwierdzono w wyniku kontroli Urzędu Miasta

Stołecznego Warszawy – 628 milionów 415 tysięcy 898 zł.

Najwyższa Izba Kontroli skierowała zawiadomienia do rzecznika dyscypliny finansów publicznych, ponieważ w trakcie kontroli w Urzędzie Miasta Stołecznego Warszawy ustalono czyny mogące stanowić naruszenie dyscypliny finansów publicznych, które polegały na nieustaleniu i niedochodzeniu należności z tytułu kar pieniężnych nakładanych na podmioty odbierające odpady. Łączna wysokość nałożonych kar wyniosła co najmniej 55 tysięcy zł. Drugi czyn to rozłożenie na raty Miejskiemu Przedsiębiorstwu Oczyszczania w Warszawie należności z tytułu kar umownych za nieosiągnięcie przez spółkę w latach 2016–2018 poziomów recyklingu i przygotowania do ponownego użycia frakcji odpadów komunalnych. Łączna wysokość tych kar to 9 milionów 972 tysiące 280 zł. Ponadto Najwyższa Izba Kontroli złożyła 3 zawiadomienia do Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieście-Północ o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 231 §1 kodeksu karnego, tj. niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariusza publicznego w Urzędzie Miasta Stołecznego Warszawy.

Jeżeli chodzi o wnioski pokontrolne, jakie sformułowaliśmy w wyniku naszej kontroli, to do ministra klimatu i środowiska wnioskowaliśmy o podjęcie działań w celu wprowadzenia do ustawy o bateriach i akumulatorach przepisów dookreślających termin, w jakim zbierający zużyte baterie lub zużyte akumulatory, tj. podmiot pośredniczący, oraz prowadzący zakłady przetwarzania zużytych baterii lub zużytych akumulatorów powinni przekazywać marszałkom województw egzemplarz zaświadczenia o zebranych zużytych bateriach przenośnych lub zużytych akumulatorach przenośnych – to jest obowiązek wynikający z art. 59a ust. 2 ustawy o bateriach i akumulatorach – oraz o przetworzonych zużytych bateriach lub zużytych akumulatorach. To jest obowiązek wynikający z art. 64a ust. 2 ustawy o bateriach i akumulatorach.

Drugim z naszych wniosków był wniosek o podjęcie działań w celu wprowadzenia w ustawie o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym przepisu zobowiązującego marszałka województwa do poinformowania właściwego wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska o nieprzekazaniu lub nieterminowym

przekazaniu przez organizację odzysku sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz prowadzącego zakład przetwarzania uwierzytelnionej kopii sprawozdania z przeprowadzonego audytu, tj. o niedopełnieniu obowiązku określonego w art. 70 ust. 2 tej ustawy.

Trzecim naszym wnioskiem był wniosek o zapewnienie w BDO kompletności danych oraz wdrożenie w niej funkcjonalności umożliwiających ustalenie i monitorowanie, po pierwsze, listy podmiotów realizujących swoje ustawowe obowiązki za pośrednictwem organizacji odzysku, po drugie, liczby poszczególnych rodzajów sprawozdań złożonych właściwemu marszałkowi, po trzecie, liczby poszczególnych rodzajów działalności w odniesieniu do liczby złożonych sprawozdań – oddzielnie dla wytwarzania, zbierania czy przetwarzania – i po czwarte, liczby podmiotów prowadzących działalność z zakresu gospodarki odpadami, z podziałem na poszczególne kategorie.

Kolejnym naszym wnioskiem do ministra była wniosek o rzetelną analizę rynku odpadów komunalnych w celu zidentyfikowania problemów z zagospodarowaniem poszczególnych frakcji materiałowych odpadów i podjęcie stosownych działań legislacyjnych i organizacyjnych na rzecz ich rozwiązania.

Kolejnym naszym wnioskiem był wniosek o zintensyfikowanie działań zapewniających pełną transpozycję pakietu odpadowego.

Kolejnym z wniosków był wniosek o podjęcie działań w celu zmiany przepisów umożliwiających wstrzymanie biegu terminu wydania informacji w trybie art. 5 ust. 1 oraz art. 14 ust. 3 ustawy o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów w przypadku konieczności podjęcia kontroli podmiotu w zakresie objętym informacją.

I wreszcie ostatni z naszych wniosków do ministra to wniosek o podjęcie działań we współpracy z ministrem cyfryzacji oraz ministrem infrastruktury w celu urealnienia danych w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców dotyczących pojazdów, za które nie jest odpłacane OC, i precyzyjnego określenia warunków, po spełnieniu których pojazd przestaje być pojazdem w rozumieniu ustawy – Prawo o ruchu drogowym, a staje się pojazdem wycofanym z eksploatacji, tj. odpadem w rozumieniu ustawy o odpadach.

Jeżeli chodzi o wniosek do głównego inspektora ochrony środowiska, był to wniosek

o opracowanie i wdrożenie zasad dotyczących obejmowania nadzorem transportu lub tranzytu odpadów. Zasady te powinny określać odpowiedzialność i udział pracowników Inspekcji Ochrony Środowiska w kontrolach dotyczących przemieszczania odpadów, a także ich rolę we wspólnych kontrolach realizowanych z innymi służbami. Powinny także określać sposób informowania organów Inspekcji Ochrony Środowiska o terminach przejazdu lub przyjazdu poszczególnych transportów odpadów, o rodzaju odpadów oraz o dokonywaniu pomiarów wagowych poszczególnych transportów.

Jeżeli chodzi o wnioski skierowane do wojewódzkich inspektorów ochrony środowiska i organów samorządu terytorialnego, czyli do marszałków województw, wójtów, prezydentów miast i burmistrzów, to były to następujące wnioski. Do wojewódzkich inspektorów ochrony środowiska wnioskowaliśmy w zakresie odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych oraz odpadów powstałych po procesie ich przetworzenia o planowanie i podejmowanie kontroli podmiotów odbierających odpady komunalne oraz o pobieranie w ramach prowadzonych kontroli próbek odpadów do badań, szczególnie odpadów deponowanych na składowiskach odpadów. Do marszałków województw skierowaliśmy wniosek o dokonywanie w obszarze monitorowania rynku odpadów komunalnych analiz rynku odpadów komunalnych, m.in. w celu identyfikowania problemów dotyczących sposobów zagospodarowania poszczególnych frakcji materiałowych. Z kolei do wójtów, burmistrzów i prezydentów miast wnioskowaliśmy w zakresie gospodarowania odpadami komunalnymi o sprawowanie nadzoru nad podmiotami odbierającymi i gospodarującymi odpadami komunalnymi, o badanie morfologii odpadów wytwarzanych na terenie gminy oraz wykorzystanie wyników tych badań przy sporządzaniu analiz stanu gospodarki odpadami w gminie i obliczaniu osiągniętych celów, a także o rzetelną weryfikację sprawozdań w zakresie odpadów komunalnych na podstawie dokumentów źródłowych.

W skrócie takie są wyniki naszej kontroli. Ja może jeszcze dodatkowo podam... Otóż minister przedstawił stanowisko dotyczące informacji o wynikach naszej kontroli, w którym to stanowisku zauważył, że informacja o wynikach kontroli była oparta na ustaleniach do stycznia

2021 r., podczas gdy od tego czasu system ewoluje, jest rozwijany i modyfikowany. W ocenie ministra klimatu i środowiska utworzenie i funkcjonowanie BDO było prawidłowe, a BDO jest narzędziem umożliwiającym dostarczenie i gromadzenie istotnych danych na temat produktów i opakowań oraz gospodarowania odpadami. Realizacja obowiązków przez podmioty gospodarujące odpadami w zakresie prowadzenia w BDO umożliwi skuteczną kontrolę rynku.

Ponadto minister klimatu odniósł się do kwestii ustalenia terminu przekazywania marszałkowi województwa przez zbierających i przetwarzających zużyte baterie i akumulatory zaświadczenia o zebranych i zużytych bateriach przenośnych lub zużytych akumulatorach przenośnych oraz o przetworzonych zużytych bateriach i akumulatorach. W ocenie ministra ze względu na prowadzone w Unii Europejskiej prace nad projektem rozporządzenia w sprawie baterii i akumulatorów należy poczekać na rozwiązanie, jakie zostaną w nim przyjęte.

Kwestią, do której również odniósł się minister, była kwestia analizy rynku odpadów komunalnych w celu zidentyfikowania problemów z zagospodarowaniem poszczególnych frakcji materiałowych i podjęcia stosownych działań w celu ich rozwiązania. Stosowne analizy zostały, zgodnie z informacją ministra, przeprowadzone.

Kolejną kwestią, do której odniósł się minister, była kwestia zintensyfikowania działań zapewniających pełną transpozycję przepisów 2 dyrektyw Parlamentu Europejskiego i Rady – to są dyrektywy 2018/852 i 2018/851 – tzw. pakietu odpadowego. Minister poinformował, że pełna transpozycja została zakończona ustawą z dnia 17 listopada 2021 r. o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw.

Minister odniósł się również do nieprowadzenia w okresie objętym kontrolą analiz dotyczących możliwości przetwarzania odpadów opakowaniowych i użytkowych w procesach recyklingu. Poinformował, że zlecił analizę dotyczącą możliwości zagospodarowania tworzyw sztucznych, a w aktualizacji „Krajowego planu gospodarki odpadami 2022” ocenił luki inwestycyjne w przedmiotowym zakresie.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli w opinii dotyczącej stanowiska ministra, przyjmując uwagę dotyczącą terminu zakończenia czynności kontrolnych, zauważył, że pomimo ewolucji,

rozwoju systemu gospodarki odpadami komunalnymi i użytkowymi dokonane przez NIK ustalenia nadal pozostają aktualne, mogą stanowić dla organów administracji publicznej źródło wiedzy o faktycznym stanie rynku odpadów i zainspirować do podjęcia analiz i działań naprawczych.

Kontrole NIK, w tym kontrole wykonania budżetu państwa, wykazały, że BDO – poza rejestrem, który funkcjonował wadliwie – nie została utworzona w terminie, tj. do 24 stycznia 2018 r., a uprawnione do korzystania z niej organy miały do niej ograniczony dostęp. Potwierdziła to kontrola NIK przeprowadzona w urzędach marszałkowskich, w wojewódzkich inspektoratach ochrony środowiska i w gminach.

Odnośnie do stanowiska ministra w sprawie ustalenia terminu składania zaświadczeń o zebranych i przetworzonych zużytych bateriach i akumulatorach prezes NIK zwrócił uwagę, że data ewentualnego wejścia w życie rozporządzenia Unii Europejskiej nie jest znana, a planowane w projekcie rozwiązania były zbieżne z wnioskiem NIK.

Prezes NIK nie podzielił stanowiska ministra odnośnie do pełnej transpozycji pakietu odpadowego. W ocenie NIK nadal, pomimo wprowadzenia art. 22a, w znowelizowanej ustawie o odpadach nie transponowano w pełni zasady rozszerzonej odpowiedzialności producenta. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY ZDZISŁAW PUPA

Dziękuję panu dyrektorowi za szczegółowe przedstawienie kontroli dotyczącej funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi i użytkowymi oraz transgranicznego przemieszczania odpadów.

Widzę, że kontrola była dosyć kompleksowa i szczegółowa. Ona rzeczywiście pokazuje realne problemy w gospodarce odpadami. Myślę, że ta kontrola będzie pożyteczna, a wnioski, które państwo sformułowali, jak również uwagi, przyczynią się do tego, że zaczniemy... Myślę, że ministerstwo i samorządy podejmą stosowne działania, które przyczynią się do zniwelowania problemów, które zostały zauważone, że nastąpi poprawa prawa, że będzie to rzeczywiście służyło naszemu krajowi i obywatelom, że

doprowadzi to do lepszego funkcjonowania systemu gospodarki odpadami.

Tak że mam prośbę do pań dyrektor z Ministerstwa Klimatu Środowiska o ustosunkowanie się do tej kontroli. No, myślę, że takie upoważnienie panie mają. Proszę w tej chwili panie dyrektor o zabranie głosu. Nie wiem, która z pań jako pierwsza zabierze głos. Proszę się ustosunkować do tego, do tych uwag, wniosków. Ja myślę, że te propozycje, które padły, te dotyczące zmiany prawa, poprawy prawa, są istotne, ważne. Chcielibyśmy wspólnie podjąć ten wysiłek, aby jak najszybciej te problemy zniwelować. No, chyba że ministerstwo ma inne zdanie. Proszę uprzejmie.

(Rozmowy na sali)

Pana ministra nie ma, więc macie panie trudniej. Do mikrofonu proszę mówić.

**DYREKTOR DEPARTAMENTU
KONTROLI ODPADÓW
W GŁÓWNYM INSPEKTORACIE
OCHRONY ŚRODOWISKA
JUSTYNA ADAMIROWICZ**

Dobrze, okej.

Dziękuję za oddanie głosu.

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: Proszę się nie obawiać...)

(Głos z sali: Bliżej mikrofonu...)

Bliżej?

(Głos z sali: Głośniej!)

Okej, postaram się głośniej.

A więc tak: chciałabym na wstępie zaznaczyć, że jeżeli chodzi o gospodarkę odpadami komunalnymi, to gospodarka odpadami komunalnymi jest objęta przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska szczególnym nadzorem. Od 2013 r. do 2021 r. był prowadzony co roku cykl kontrolny dotyczący przestrzegania przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, tak żeby po prostu na bieżąco weryfikować, jak wygląda poziom odzysku i recyklingu, jeżeli chodzi o odpady komunalne, które są selektywnie zbierane. Kontrolowaliśmy, na jakim poziomie to jest. Stosowano tutaj sankcje w postaci kar, żeby uzyskać odpowiednie poziomy recyklingu i odzysku w gminie.

Ale widzimy, że są pewne niedoskonałości. Od mieszkańców, od społeczności też dostawaliśmy takie komunikaty. To dotyczy zarówno

Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, jak i Ministerstwa Klimatu i Środowiska. W związku z tym został wprowadzony nowy cykl kontrolny GIOŚ. Jest to 3-letni cykl kontrolny, który obejmuje funkcjonowanie wszystkich instalacji komunalnych, tzn. składowisk odpadów komunalnych, które funkcjonują na terenie Polski. Pierwsze takie kontrole zostały przeprowadzone już w poprzednim roku. Dotyczyły one 2 województw, województwa dolnośląskiego i zachodniopomorskiego. W stosunku do poprzednich kontroli, które były realizowane, ich odmienność polegała na tym, że w tych czynnościach kontrolnych uczestniczyli pracownik GIOŚ oraz pracownik WIOŚ. Specyfika tych kontroli polegała na tym, że kontrole były przeprowadzone przez pracowników WIOŚ spoza terenu danego województwa. Chodziło o to, żeby te kontrole były jak najbardziej rzetelne, jak najbardziej obiektywne, żeby po prostu wykazać, jakie nieprawidłowości są na terenie poszczególnych składowisk, które funkcjonują na terenie kraju. W przypadku tych województw zostało skontrolowanych 16 składowisk odpadów komunalnych. Tak naprawdę tylko w przypadku 1 instalacji nie stwierdzono nieprawidłowości. Teraz ten cykl będzie realizowany w latach 2023–2025, w tym okresie mają być skontrolowane wszystkie składowiska odpadów. W tym roku rozpoczęliśmy kolejną turę tych kontroli. Jest to robione po to, żeby egzekwować przepisy, żeby zapewnić przestrzeganie przepisów prawa.

Odnosząc się do innych spraw poruszanych w zakresie odpadów opakowaniowych, zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego czy baterii, chciałabym przekazać informację, że nasze aktualne dane na temat tego, jak wygląda sytuacja w zakresie tego rynku, są już bardziej optymistyczne. Tu została np. podana informacja, że 50% sprawozdań składanych przez gminy jest nierzetelnych. Nasza ostatnia zweryfikowana przez marszałka informacja jest taka, że nierzetelne sprawozdania są na poziomie 20%, tak że w tym zakresie już nastąpiła poprawa. Jeżeli chodzi o przeprowadzanie kontroli zakładów przetwarzania zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, to co roku wszystkie zakłady muszą być kontrolowane. A więc widzimy, że są pewne niedociągnięcia, są obszary, w których po prostu musimy zwiększyć efektywność naszych działań. No, podejmujemy odpowiednie kroki. Tak samo jak nie były realizowane te... Jeżeli

chodzi o baterie oraz zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, to też po prostu nadrabiamy zaległości w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o badania odpadów na składowiskach odpadów, to chciałabym przekazać informację, że w ramach tego właśnie cyklu kontrolnego GIOŚ przeprowadzane są badania zarówno odpadów, jak i wód podziemnych w piezometrach. A więc część tych zadań realizujemy.

A teraz chciałabym oddać głos... A, jeszcze jedną informację chciałabym przekazać, właśnie à propos pojazdów nienadających się do użytkowania. W ramach projektów pilotażowych były przeprowadzane kontrole z Krajową Administracją Skarbową i WIOŚ, tak żeby po prostu eliminować tutaj szarą strefę. I takie działania wciąż będą realizowane.

A teraz chciałabym oddać głos pani dyrektor Departamentu Transgranicznego Przemieszczenia Odpadów, która wypowie się w zakresie transgranicznego przemieszczania odpadów. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA

Dziękuję uprzejmie.
Proszę bardzo. Pani Dyrektor, prosimy.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
TRANSGRANICZNEGO PRZEMIESZCZANIA
ODPADÓW
W GŁÓWNYM INSPEKTORACIE
OCHRONY ŚRODOWISKA
EDYTA KOZŁOWSKA-KUREK

Bardzo dziękuję.
Słuchać mnie?
(Przewodniczący Zdzisław Pupa: Jeszcze troszkę bliżej i będzie super.)

Dobrze.

Dzień dobry państwu.

Ja chciałabym się odnieść do ustaleń z kontroli w zakresie transgranicznego przemieszczania odpadów. Bardzo dziękujemy za cenne uwagi w raporcie Najwyższej Izby Kontroli. Może tak pokrótce powiem. W raporcie, informacji Najwyższej Izby Kontroli zasugerowano, że tak naprawdę nadzór nad transgranicznym przemieszczaniem odpadów nie działał prawidłowo,

nie funkcjonował prawidłowo. Jako jeden z argumentów przytoczony został brak kontroli transportów przez wojewódzkich inspektorów ochrony środowiska. Ja chciałabym tylko nadmienić, że ten cały proces transgranicznego przemieszczania odpadów to nie tylko sam fizyczny transport odpadów przez granicę. To jest pewien proces obejmujący wytworzenie tych odpadów, wysłanie ich do innego kraju, a następnie ich zagospodarowanie.

Tak naprawdę za nadzór nad transgranicznym przemieszczaniem odpadów, owszem, w dużej mierze odpowiada Inspekcja Ochrony Środowiska – główny inspektor ochrony środowiska jest właściwym organem w przypadku akurat tego obszaru tematycznego – ale nie tylko Inspekcja Ochrony Środowiska. Odpowiadają za to również inne służby, powołane innymi ustawami. Są to przede wszystkim Krajowa Administracja Skarbowa, Straż Graniczna, Inspekcja Transportu Drogowego, no i oczywiście organy ścigania, organy przeznaczone do ścigania przestępstw, również z zakresu ochrony środowiska. Tak że ten nadzór jest, powiedziałabym, kompleksowy. Zajmuje się nim nie tylko Inspekcja Ochrony Środowiska, tak jak już powiedziałam. A wojewódzcy inspektorzy ochrony środowiska w głównej mierze kontrolują właśnie instalacje.

No, przytoczę może trochę danych. Chociażby w 2021 r. wojewódzcy inspektorzy ochrony środowiska skontrolowali ponad 140 instalacji, które były zaangażowane w transgraniczne przemieszczanie odpadów. Inspekcja Ochrony Środowiska bardzo ściśle współpracuje z innymi organami powołanymi do kontroli przemieszczania odpadów. Mamy podpisane porozumienia zarówno z Krajową Administracją Skarbową, Strażą Graniczną, jak i z Inspekcją Transportu Drogowego. Te porozumienia od lat funkcjonują bardzo dobrze. Mamy świetnie wypracowaną współpracę z tymi służbami. No, może jeszcze parę liczb podam. W 2021 r. służby te przeprowadziły ponad 27 tysięcy kontroli drogowych transgranicznego przemieszczania odpadów. Stwierdzono prawie 180 przypadków nielegalnego przemieszczania odpadów i 201 naruszeń przepisów w tym zakresie. Musimy też pamiętać, że inne służby delegowane do kontroli transgranicznego przemieszczania odpadów współpracują ściśle z Inspekcją Ochrony Środowiska. Inspekcja Ochrony Środowiska na wniosek tych służb dokonuje oceny towaru. Tak że

my współdziałamy na naprawdę świetnym poziomie. Sama kontrola transportu dokonywana przez wojewódzkich inspektorów ochrony środowiska... No, nadzór na pewno jest prowadzony również przez Inspekcję Ochrony Środowiska.

Korzystając z okazji, chciałabym też przedstawić kroki, jakie zostały podjęte na polu międzynarodowego przemieszczania odpadów od czasu zakończenia kontroli. Pamiętajmy, że w lutym 2022 r. wszedł SENT... No, nie wszedł, bo to już funkcjonuje od dawna, ale odpady zostały objęte systemem SENT w ruchu transgranicznym. Każdy transport w ramach przywozu odpadów do Polski i przewozu przez terytorium Polski musi być zgłaszany w tym systemie, tak że to jest naprawdę świetne narzędzie nadzoru nad transgranicznym przemieszczaniem odpadów.

Ponadto tym, co na pewno zadziała pozytywnie, zwiększy nadzór nad międzynarodowym obrotem odpadami, jest to, że w 2021 r. Komisja Europejska opracowała projekt rozporządzenia w sprawie przemieszczania odpadów. Jest to zupełnie nowe rozporządzenie, inne niż to, które obowiązuje aktualnie. W ramach ciekawostki powiem, że to rozporządzenie zakłada obowiązek zgłaszania każdego transportu odpadów w elektronicznym systemie notyfikacji. Jak wiemy, teraz przedsiębiorcy mają obowiązek zgłaszania transportu na 3 dni robocze przed realizacją transportu, a projekt rozporządzenia zakłada, że każdy transport, również odpadów z zielonej listy – czy to złomu, czy to tworzyw sztucznych, czyli odpadów innych niż niebezpieczne – będzie zgłaszany w tym systemie. To też na pewno da nam lepszą kontrolę nad całym procesem.

Co oprócz tego? Jakie jeszcze działania zostały podjęte w tym obszarze, aby zwiększyć nadzór? No, na pewno rozpoczęliśmy też proces nowelizacji ustawy o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów. I tutaj odniosę się do tych zaległości i długotrwałego prowadzenia postępowań w zakresie nielegalnego przemieszczania odpadów. Na pewno nasz projekt ustawy o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów, który na razie jest... On został opracowany, został uzgodniony wewnątrzresortowo. Ten projekt zakłada skrócenie procedury w przypadku nielegalnego przemieszczania odpadów. Wyeliminujemy tam... Już nie wchodzę w szczegóły, ale tak naprawdę o połowę skrócimy proces

administracyjny. To też na pewno pozytywnie wpłynie na czas rozpatrywania tych spraw.

Co jeszcze? W 2022 r. odbyła się dość duża reorganizacja Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska. W kwietniu zmienił się statut Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, a w czerwcu powstał nowy departament, właśnie mój. No, mam przyjemność kierować Departamentem Transgranicznego Przemieszczania Odpadów. Wydzieliliśmy to w naszej strukturze, bo zdajemy sobie sprawę, że jest to temat bardzo ważny, istotny, wymagający szczególnego nadzoru.

Oprócz tego wychodząc naprzeciw potrzebie zwiększenia nadzoru nad międzynarodowym przemieszczaniem odpadów, w 2022 r. na polecenie głównego inspektora ochrony środowiska wszystkie wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska przeprowadziły cykl kontrolny transgranicznego przemieszczania odpadów. Naszym głównym zaleceniem – mówię to z ramienia Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska – było to, aby skontrolować instalacje, które przyjmowały odpady z zielonej listy, czyli w tej procedurze uproszczonej, nie na podstawie zezwoleń głównego inspektora ochrony środowiska. No, tutaj każdy transport jest zgłaszany, więc mamy pełne informacje. My skupiliśmy się na kontroli instalacji, które przyjmują odpady z zielonej listy, te niewymagające zezwoleń. Do połowy lutego wojewódzcy inspektorzy mieli czas na składanie sprawozdań. Teraz akurat trwa analiza tych sprawozdań, ale już na pierwszy rzut oka widać, że sporo nieprawidłowości zostało stwierdzonych.

To tyle z mojej strony. Przepraszam, że było tak długo.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dobrze. Dziękuję serdecznie pani dyrektor za udzielenie informacji i odpowiedzi na, można powiedzieć, przedstawione przez Najwyższą Izbę Kontroli wnioski, uwagi.

Otwieram dyskusję.

Pan senator Janusz Gromek. Proszę bardzo.

**SENATOR
JANUSZ GROMEK**

Ja bym chciał na początku podziękować Najwyższej Izbie Kontroli za takie opracowanie.

Dużą wiedzę tu posiadliśmy. Ja już nawet wysłałem tę informację swojemu asystentowi, żeby rozesłał ją do wóldarzy gmin wiejskich i miejskich. Niech poczytają tę informację, którą tu przedstawiono.

Pytanie do pani: czy może pani odpowiedzieć, ile śmieci wywozimy poza granice Polski, a ile jest przywożonych? Tak procentowo.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
TRANSGRANICZNEGO PRZEMIESZCZANIA
ODPADÓW
W GŁÓWNYM INSPEKTORACIE
OCHRONY ŚRODOWISKA
EDYTA KOZŁOWSKA-KUREK

Tak, mam dane, ale... Rzetelne dane, za które...

(Senator Janusz Gromek: W jednym zdaniu.)

...odpowiadam, to te dane na podstawie zezwoleń wydanych przez głównego inspektora ochrony środowiska. Prawda?

(Senator Janusz Gromek: Tak.)

My je zbieramy, my je nadzorujemy i wprowadzamy do naszego rejestru. No, podam np. dane za 2022 r.

(Senator Janusz Gromek: Tak.)

Przywieziono do Polski nieco ponad 313 tysięcy ton...

(Senator Janusz Gromek: Tak.)

...a wywieziono 359 tysięcy. Tak że w tym roku wywóz przewyższał przywóz. Trendy się zmieniają, to muszę przyznać.

SENATOR
JANUSZ GROMEK

Dobrze, dziękuję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, ale ja patrzę na to, co kraje unijne, w tym Polska, muszą osiągnąć w odpowiednich okresach, latach. To niestety nie przedstawia się różowo. No, np. w gospodarce wodno-ściekowej polskie samorządy i polskie firmy komunalne zdecydowanie lepiej sobie radzą, ale w przypadku odpadów niestety nie wygląda to tak różowo. Ja bym chciał uwierzyć w te słowa, które zostały tutaj napisane. Minister środowiska i klimatu wypowiedział się, że w ostatnim okresie ta sytuacja została poprawiona, że się poprawia. My

walczymy, kłócimy się, dyskutujemy, zmieniamy ustawy dotyczące ochrony środowiska, żeby prądu i ogrzewania nie uzyskiwać z węgla brunatnego czy kamiennego, ponieważ są zatrucia, w Polsce ok. 40–50 tysięcy ludzi umiera z tego powodu. No, z tymi śmieciami też nie jest tak dobrze.

I jak można podejść do tej sprawy? Taki artykuł chwyciłem w dniu wczorajszym. Jest taki pan Arkadiusz B. – już nie będę mówił, z jakiej rodziny pochodzi – który zajmuje się nielegalnymi śmieciami, wywożeniem ich. Jego sprawa była analizowana przez prokuraturę, prokuratura przekazała tę sprawę do Policji, a Policja praktycznie zaniechała sprawdzenia tych faktów. I z tej sprawy nic nie wynika. Czy wy, mając takie sygnały, dajecie komuś zlecenie czy polecenie, żeby sprawdzono, co tam się naprawdę dzieje?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bo jeśli Policja nie może sobie poradzić, prokuratura nie może sobie poradzić... Mamy rząd, mamy Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Czy wy działacie w takich sprawach?

DYREKTOR DEPARTAMENTU
TRANSGRANICZNEGO PRZEMIESZCZANIA
ODPADÓW
W GŁÓWNYM INSPEKTORACIE
OCHRONY ŚRODOWISKA
EDYTA KOZŁOWSKA-KUREK

No, przede wszystkim w Głównym Inspektoracie Ochrony Środowiska funkcjonuje od pewnego czasu Departament Zwalczania Przestępczości Środowiskowej, który posiada odpowiednie narzędzia i sprzęt, który współpracuje również z prokuraturą. Inspekcja Ochrony Środowiska stale się rozwija, posiada również narzędzia do przeciwdziałania temu, do zwalczania takich przestępstw. Nie wiem, czy to wystarczająca odpowiedź na to pytanie. No, pan akurat przytacza jakiś przykład...

SENATOR
JANUSZ GROMEK

Bo jestem pewien, że takich sytuacji w Polsce jest bardzo wiele. Jest duża szara strefa. Niektórzy naginają prawo, żeby zarobić jak najwięcej

pieniędzy, tzw. lewiznę robią. I my wszyscy powinniśmy reagować na to, a niestety jeszcze nie jest tak dobrze, jak powinno być. Dziękuję bardzo.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
TRANSGRANICZNEGO PRZEMIESZCZANIA
ODPADÓW
W GŁÓWNYM INSPEKTORACIE
OCHRONY ŚRODOWISKA
EDYTA KOZŁOWSKA-KUREK

Na pewno wszystko przed nami. Stale są podejmowane działania, są zaostrzane kary z kodeksu karnego, rozrasta się też cały system zwalczania przestępczości środowiskowej. My też wydzieliliśmy ten Departament Transgranicznego Przemieszczania Odpadów, odpowiadając na potrzeby zmieniającego się rynku. No, bardzo często to międzynarodowe przemieszczanie odpadów jest nielegalne, jest na granicy przestępczości. A więc tutaj wszystko przed nami.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Koleżanka chciałaby coś dodać, tak?

PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA

Ja tylko dopytam, kontynuując to, co pan senator Gromek mówił. Czy wiemy, jaki jest obraz sytuacji, jak wygląda tzw. szara strefa, czyli nielegalny obrót odpadami? Mamy taki ogłód? Czy organy ścigania wylapywały tego typu sytuacje? Czy panowie z NIK wiedzą o tym? A panie z ministerstwa? Czy jest coś takiego, czy tego nie ma? Bo to jest istotne, ważne. Mnie się wydaje, że o to chodziło panu senatorowi. Chcemy posiadać takie informacje, taką wiedzę.

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
KONTROLI ODPADÓW
W GŁÓWNYM INSPEKTORACIE
OCHRONY ŚRODOWISKA
JUSTYNA ADAMIROWICZ

Chciałabym dodać, że w Głównym Inspektoracie Ochrony Środowiska mamy taką opcję „Zgłoś interwencję”. Tam są zgłaszane wszystkie

nieprawidłowości, które obywatele zauważają. W aplikacji mObywatel też jest taka możliwość. Wszystkie zgłoszenia są weryfikowane. Jeżeli jest taka potrzeba, podejmujemy współpracę z Policją, podejmujemy współpracę z prokuratorem. Chociażby na naszej stronie jest dużo takich informacji, że po prostu odkryliśmy jakieś nielegalne postępowanie z odpadami. WIOŚ też z nami współpracują. Coraz więcej takich spraw wykrywamy dzięki temu, że mieszkańcy nas o tych sprawach informują. Coraz więcej spraw trafia do prokuratury i te wnioski, że tak powiem, nie są oddalane, stawiane są jakieś zarzuty konkretnym osobom. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
TRANSGRANICZNEGO PRZEMIESZCZANIA
ODPADÓW
W GŁÓWNYM INSPEKTORACIE
OCHRONY ŚRODOWISKA
EDYTA KOZŁOWSKA-KUREK

Ja bym chciała tylko dodać, że jeżeli chodzi o transgraniczne przemieszczanie odpadów, to nielegalne przemieszczanie odpadów jest przestępstwem, każdy rodzaj nielegalnego przemieszczania odpadów jest przestępstwem. Główny inspektor ochrony środowiska jest organem właściwym w przypadku transgranicznego przemieszczania odpadów. Każda sprawa nielegalnego przemieszczania odpadów trafia do głównego inspektora ochrony środowiska, a wojewódzki inspektor ochrony środowiska, który ujawni nielegalne przemieszczanie odpadów, ma obowiązek złożenia zawiadomienia do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Tak więc jeżeli chodzi o statystyki, to jak najbardziej można do nas kierować takie zapytania. To tyle.

PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan senator.

SENATOR
JANUSZ PĘCHERZ

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Mam określony problem i chciałbym się tutaj wypowiedzieć. Przedstawione sprawozdanie NIK było bardzo szczegółowe. Ja mu się przyśluuchiwałem i pomyślałem, że zadam pytanie. No, myślałem, że może coś dobrego tutaj usłyszę na temat tej gospodarki odpadowej. Zakończyło się to na roku 2021, a panie nam tutaj mówią, że w porównaniu do roku 2021 jest już znacznie lepiej. I nie wiem, jak jest – tak mogę powiedzieć. Tu jest bardzo źle, tu jest dużo lepiej, a za chwilę będzie jeszcze lepiej.

Ale może inaczej powiem. Tak się składa, że ja byłem przez 12 lat, przez 3 kadencje prezydentem miasta i przewodniczącym Związku Komunalnego Gmin „Czyste Miasto, Czysta Gmina”, do którego należą w tej chwili – bo 2 gminy doszły – chyba 23 gminy. Związek prowadzi tak naprawdę od roku 2006... No, pierwszą instalację wybudowano w części za pieniądze z ISPA i za środki unijne. Chyba po roku 2018, kiedy zostałem przewodniczącym... To jeszcze rady miasta... No, szefem tegoż związku byłem przez rok, bo później były wybory i teraz jestem tu. Ale przez ten rok zdążyłem się zapoznać dosyć dokładnie z całym systemem, z inwestycjami, które tam były. W ciągu tego roku, w którym byłem szefem, ogłosiliśmy przetarg. No, jest wybudowana druga instalacja, trzecia inwestycja chyba się już skończyła albo za chwilę się skończy. Tu chodzi o przetwarzanie odpadów bio, nie odpadów komunalnych, z całego związku „Czyste Miasto, Czysta Gmina”. I ja myślałem na podstawie tego, co się tam dzieje, że to w miarę dobrze funkcjonuje.

Ale z drugiej strony jest to, co się dzieje z odpadami niebezpiecznymi, które są składowane, gdzie się da, podrzucane na zasadzie zezwolenia na składowanie odpadów. A później to zostaje, bo firma-krzak ucieka i nie wiadomo gdzie jest. Nie znajduje jej Policja, nie znajduje jej prokuratura. Po iluś latach, nawet jeśli znajdzie się tego, kto sprowadził te niebezpieczne odpady, to gmina ma obowiązek uporządkowania tego niebezpiecznego proceduru. No, nie wiem, ile ostatecznie Kalisz zapłacił za usunięcie niebezpiecznych odpadów. Myślę, że 20 milionów co najmniej. A takich historii w Polsce jest bardzo dużo.

Mówiąc o obrocie transgranicznym, powiedzmy też o... No, pytanie byłoby takie... Ja mówię teraz o obrocie legalnym. Co do nielegalnego, to wiemy, że jest to przestępstwo, tylko nie potrafimy sobie z tym dobrze radzić. Ja mówię o tym legalnym. Co my wysyłamy, a co my przywozimy? Bo to jest ważne, same tony to jest... Powiedzmy, że tona tonie nierówna. My wysyłamy 350 ton, a z zagranicy płynie 310, jak wynika z tego, co pani dyrektor powiedziała. Ale co my wysyłamy za granicę, a co dostajemy? Bo mogę tam wysłać bardzo dobry materiał do przerobienia, a dostać coś, z czym sobie nie poradzę. To tyle na początek. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA

Dziękuję.

Proszę bardzo, jeżeli ktoś z państwa może odpowiedzieć...

Proszę uprzejmie.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
TRANSGRANICZNEGO PRZEMIESZCZANIA
ODPADÓW
W GŁÓWNYM INSPEKTORACIE
OCHRONY ŚRODOWISKA
EDYTA KOZŁOWSKA-KUREK

Dobrze, oczywiście odniosę się.

Może wychodząc w ogóle... Bo wcześniej padło też pytanie, jak to procentowo wygląda. A więc może, zanim udzielę tutaj odpowiedzi na temat strumieni odpadów, powiem, że procentowo przywóz odpadów do Polski to jest 0,3% masy odpadów wytwarzanych w Polsce. To jest naprawdę niewielki procent masy odpadów. Na tym...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Chodzi oczywiście o zezwolenia. Takimi danymi mogę operować, jako że je zbieramy. A jeżeli chodzi o strumienie odpadów, to przy wywozie... Szanowni Państwo, wywozimy w ostatnim czasie również podkłady kolejowe; głównym kierunkiem są tu Niemcy. Wywozimy paliwo alternatywne, czyli to paliwo wytworzone z odpadów komunalnych, odpady o kodzie 19 12 12, które może mają gorsze parametry niż paliwo alternatywne. Tak że to nie

jest tak, że my się pozbywamy cennych surowców. Jeżeli mamy wnioski o wydanie zezwolenia na wywóz cennych surowców, to on jest bardzo, bardzo dokładnie analizowany przez głównego inspektora ochrony środowiska. To nie jest tak, że dajemy zezwolenia na wszystko, wszystko jest tu brane pod uwagę. A jeżeli chodzi o przywóz, to dużo jest przywożonych akumulatorów kwasowo-ołowiowych, które są cennym źródłem surowców. Przywożone są też inne surowce, które są źródłem metali, jak np. pyły gazów odlotowych. Tak że to nie jest tak, że my się zasypujemy tym i że wydajemy zezwolenia na przywóz takich przykładowych śmieci. Tak naprawdę od 2018 r. jest zakaz przywozu do Polski odpadów pochodzenia komunalnego, komunalnych, czyli tych, które wytwarzamy wszyscy w gospodarstwach domowych. Ponadto obowiązuje zakaz przywozu odpadów do unieszkodliwienia. Tak że główny inspektor ochrony środowiska na pewno nie wydaje żadnych zezwoleń na, po pierwsze, przywóz odpadów komunalnych, a po drugie – na kierowanie tych odpadów na składowiska. Tak że w dużej mierze to są surowce, które nasi... No, są wyspecjalizowane firmy, które posiadają zezwolenia na przetwarzanie odpadów. I tyle. Tak że...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Głos z sali: A gdzie są śmieci?)

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: A ja zapytam...)

No, jest to biznes, jest to rozwój gospodarczy... Są to surowce, wiadomo.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dopytam, Pani Dyrektor: jak jest z olejami przepracowanymi? Bo parę razy tutaj, w komisji wypłynął temat olejów przepracowanych. Wiem, że to ma duży, można powiedzieć, potencjał, nie tylko energetyczny, ale praktycznie i finansowy, bo są instalacje do olejów przepracowanych. I tych olejów przepracowanych dotyczą skargi, ludzie skarżą się, że one wyjeżdżają za granicę, a to jest dobry materiał do odzysku wielu surowców, cennych surowców. Jak wygląda sytuacja, jeśli chodzi właśnie o te oleje przepracowane?

**DYREKTOR DEPARTAMENTU
TRANSGRANICZNEGO PRZEMIESZCZANIA
ODPADÓW
W GŁÓWNYM INSPEKTORACIE
OCHRONY ŚRODOWISKA
EDYTA KOZŁOWSKA-KUREK**

To znaczy... No, skarżą się na wywóz, ale pamiętajmy, że jesteśmy w Unii Europejskiej i obowiązuje nas rozporządzenie unijne. Jeżeli nie ma przeciwskażania, jakby podstaw do postawienia sprzeciwu na wywóz tych odpadów, to niestety główny inspektor...

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Ale wydajecie zezwolenia na wywóz olejów przepracowanych, tak? Ministerstwo wydaje zgodę na wywóz poza granice kraju olejów przepracowanych? Jak to wygląda? Bo na przywóz wydajecie zezwolenia, tak?

**DYREKTOR DEPARTAMENTU
TRANSGRANICZNEGO PRZEMIESZCZANIA
ODPADÓW
W GŁÓWNYM INSPEKTORACIE
OCHRONY ŚRODOWISKA
EDYTA KOZŁOWSKA-KUREK**

No tak, tak, jeżeli...

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: A na wywóz?)

Wtedy też, jeżeli firma spełnia...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jeżeli wniosek jest kompletny i jest to zgodne z przepisami... No tak, tylko że główny inspektor ochrony środowiska nie jest regulatorem rynku, więc nie może odgórnie wprowadzić zakazu. Jesteśmy zobowiązani przepisami rozporządzenia, które obowiązuje nas wprost.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Ja rozumiem. Ale ma pani jakąś informację, jaka jest skala wywożenia tych olejów przepracowanych?

DYREKTOR DEPARTAMENTU
TRANSGRANICZNEGO PRZEMIESZCZANIA
ODPADÓW
W GŁÓWNYM INSPEKTORACIE
OCHRONY ŚRODOWISKA
EDYTA KOZŁOWSKA-KUREK

Nie mam teraz dostępu do rejestru, a nie znam danych na pamięć. Gdybym wiedziała, to bym się przygotowała. Jeżeli będzie taka potrzeba, to możemy oczywiście uzupełnić odpowiedź.

PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA

Dziękuję bardzo.
Jeszcze senator Janusz Pęcherz.
Proszę bardzo.

SENATOR
JANUSZ PĘCHERZ

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja do pana dyrektora z NIK. Tych przepisów jest tak dużo – są ustawy, są rozporządzenia – że Najwyższa Izba Kontroli, jak rozumiem, bierze to i studiuje, ocenia: to niewykonane, to mieli wykonać do tego roku, to do tego miesiąca w danym roku... itd., itd. Czy nie sądzicie państwo, że my powinniśmy w końcu zrobić jedną ustawę, w której każdy będzie w stanie jakoś się poruszać? Bo tak naprawdę człowiek, który działa w gospodarce odpadowej... Chodzi o to, żeby on tak na poważnie wiedział, co, w jakim miesiącu i który przedsiębiorca ma co zrobić, a tak naprawdę nie wie. A w takiej małej gminie, gdzie jest jeden przedsiębiorca zajmujący się gospodarką odpadową plus jeszcze różnymi innymi historiami, to on już w ogóle nie wie. I stąd być może również te wyniki, które tutaj mamy. Nie mamy fachowców – to po pierwsze, ale mamy też skomplikowane prawo. Trzeba by było w końcu usiąść i napisać ustawę, może nawet jedną, dotyczącą gospodarowania odpadami komunalnymi i odpadami w ogóle albo, jak trzeba, to napisać dwie, ale krótkie, sensowne, z których coś będzie wynikać. No i może jeszcze dodatkowo te terminy... Chodzi o to, żeby u każdego urzędnika, na różnych szczeblach, wisały informacje o terminach, w których coś

należałoby zrobić; może wtedy byśmy trochę to uporządkowali. Bo ja widzę, że inaczej wszelkie nasze działania będą i tak prowadziły do sytuacji, w której nie damy sobie rady, a Najwyższa Izba Kontroli do końca życia będzie miała co robić z gospodarką odpadami.

(Brak nagrania)

PEŁNIĄCY OBOWIĄZKI
DYREKTOR DEPARTAMENTU ŚRODOWISKA
W NAJWYŻSZEJ IZBIE KONTROLI
TOMASZ GAWEŁ

Ja może powiem tak, że ze wszystkich dziedzin, którymi się zajmuje Departament Środowiska, właśnie dziedzina dotycząca odpadów jest najbardziej uregulowana i najwięcej jest tu przepisów, bo tu wchodzi jeszcze w grę – oprócz naszych, których i tak jest dużo – jeszcze przepisy unijne. Bardzo często jest nowelizowana ustawa o odpadach, tak samo jak ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach... No, zgadzamy się tutaj, że nam też byłoby łatwiej kontrolować, gdyby był np. jeden kodeks odpadowy i wszystko by tam było, ale to od posłów zależy, jak to wszystko będzie regulowane, więc tutaj...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA

Gospodarka odpadami, Panie Senatorze, rzeczywiście ma dosyć szeroki zakres. Mamy tu naszego eksperta, pana profesora, który za chwilę powie nam o gospodarce ściekowej, bo on akurat jest fachowcem od tych spraw. No, tematów jest tu naprawdę dużo, więc myślę, że ujęcie tego, takie generalne, w jednej ustawie...

Panie Profesorze, czy zechce pan profesor... Nie wiem, co pan profesor na to powie, ale myślę, że poprosilibyśmy o zabranie głosu, bo ten głos będzie na pewno istotny również dla nas.

EKSPERT KOMISJI ŚRODOWISKA
MAREK GROMIEC

Panie Przewodniczący, dziękuję.

Szanowni Państwo, jest niewątpliwe, że gospodarce wodno-ściekowej, jeżeli chodzi

o ochronę wód, też jest potrzebna jedna ustawa, która by po prostu ogarniała to wszystko. Ja jestem przekonany, że...

(Sygnał telefonu komórkowego)

Przepraszam najmocniej.

...Nie ogarniamy wszystkiego w gospodarce wodno-ściekowej. Jeżeli chodzi o odpady ściekowe i to, co powiedział pan senator, to absolutnie popieram. Ja uważam, że powinniśmy dążyć do tego, żeby coś było w końcu konkretnie zrobione. W gospodarce wodno-ściekowej – odnoszę się do tego, co było powiedziane przed chwilą – uważam, że została zrobiona gigantyczna praca, mimo że jeszcze nie wszystko zrobiliśmy. A jak patrzę na rozwiązania w odpadach... No, muszę powiedzieć, że ogrom pracy jest tu przed nami. To znaczy, nie chcę powiedzieć, że nic nie zostało zrobione od strony technicznej, technologicznej, wykorzystania tego wszystkiego, tylko po prostu jest psychologia, urzędy spychają wszystko jedno na drugie. W związku z tym tu nigdy nie będzie takiego postępu, jaki nastąpił w gospodarce wodno-ściekowej. Dziękuję uprzejmie.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze głosy w dyskusji?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo... Nie widzę w tej chwili zgłoszeń do dyskusji.

Trzeba powiedzieć jedno – rzeczywiście Najwyższa Izba Kontroli nie tylko od senatorów, ale również od dyrekcji ministerstwa środowiska uzyskała w jakiś sposób uznanie i wdzięczność za tę informację, którą przedłożyliście. Tematów nie brakuje, problemów do rozwiązania, jak widać, jest bardzo dużo. Każda kontrola na pewno nie jest jakąś złośliwą kontrolą, tylko ma na celu właśnie pokazanie problemu, który jest, i tego, co należałoby zrobić, aby dostosować rozwiązania, które są, często może nawet ułomne – co kontrola często wykazuje, choćby nawet w tym przypadku – i aby pewne rzeczy poprawić, zmienić i abyśmy praktycznie wszyscy mogli być zadowoleni z działań w ramach gospodarki odpadami. Ona miałyby przebiegać i powinna przebiegać we właściwym rytmie, ale również

w odniesieniu do właściwych przepisów, odpowiednich przepisów...

Były wnioski kierowane do ministerstwa środowiska, do samorządów. Myślę, że te wnioski, które kierowane były do ministerstwa środowiska, poprzez nadzór nad GIOŚ, poprzez nadzór również nad działaniami urzędów marszałkowskich czy samorządów, czy składowisk odpadów, powinny się rzeczywiście przyczynić do tego, że ten wymiar właściwego gospodarowania odpadami... no, że będzie to przebiegało pozytywnie. Wszyscy chcielibyśmy żyć w kraju czystym i zadbanym tak, żeby praktycznie nie mieć tutaj problemów, w tym z odorami. Nie mówiliśmy tu o odorach, a często mamy również takie problemy i spotykamy się w komisji z tymi tematami. Chodzi o to, żeby to wszystko było ujęte we właściwe ramy i żeby przepisy rzeczywiście były stosowane, bo w wielu przypadkach przepisy są dobre, chociaż czasami niespójne, chaotyczne. No, ale po to jesteśmy, żeby to precyzować i uściślać. Chodzi o to, abyśmy mogli tutaj wszyscy razem być zadowoleni z tego, że zostawiamy społeczeństwu środowisko w jak najlepszym porządku. I dlatego dziękuję Najwyższej Izbie Kontroli, dziękuję ministerstwu i zachęcam do współpracy.

Jeśli są jeszcze jakieś uwagi dodatkowe, to proszę bardzo o głos na zakończenie...

Proszę bardzo, pan dyrektor chce jeszcze coś powiedzieć.

**PEŁNIĄCY OBOWIĄZKI
DYREKTOR DEPARTAMENTU ŚRODOWISKA
W NAJWYŻSZEJ IZBIE KONTROLI
TOMASZ GAWEŁ**

To znaczy, ja może poproszę koordynatora tej kontroli...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...panią Małgorzatę Szymborską, o takie krótkie odniesienie się do tego, co ministerstwo powiedziało w odpowiedzi na nasze wyniki kontroli. Dobrze?

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Bardzo dobrze.

Proszę bardzo.

**DORADCA TECHNICZNY
W DEPARTAMENCIE ŚRODOWISKA
W NAJWYŻSZEJ IZBIE KONTROLI
MAŁGORZATA SZYMBORSKA**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, my nie kwestionujemy absolutnie informacji, które dzisiaj otrzymaliśmy ze strony Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska – a są to bardzo optymistyczne informacje – chcieliśmy tylko zwrócić uwagę na pewne drobne kwestie. Panie się odnosiły do faktu kontroli. Oczywiście kontrole są prowadzone i kontrola NIK nie kwestionowała faktu, że Inspekcja Ochrony Środowiska prowadzi kontrole m.in. podmiotów gospodarujących odpadami komunalnymi. Myśmy zwrócili uwagę na to, że inspekcja nie kontrolowała praktycznie podmiotów odbierających odpady komunalne, co uznaliśmy za pewien problem czy za taką niepełną kontrolę czy nadzór inspekcji nad rynkiem odpadów komunalnych, nie pobierano próbek, praktycznie w dużej części badano dokumenty; to był tzw. kontrole dokumentowe, jak nam tłumaczono. Tak więc na to tylko... Myśmy zwrócili uwagę tylko na określone kwestie, ale absolutnie nie kwestionowaliśmy faktu prowadzenia kontroli przez inspekcję.

Jeśli chodzi o odpady użytkowe, to pragnę podkreślić, że praktycznie poza systemem, poza wiedzą organów inspekcji, na co zwróciliśmy uwagę w wynikach kontroli, była duża liczba podmiotów gospodarujących odpadami, bo wiedza ta była zebrana tylko na podstawie złożonych przez podmioty sprawozdań, natomiast nie było wiedzy o podmiotach, które tych sprawozdań nie złożyły, a jednocześnie prowadziły taką czy inną działalność. Myśmy to bardzo szczegółowo wykazali w wynikach kontroli.

Zwróciliśmy też w toku kontroli uwagę na to, że główny inspektor nie do końca miał wiedzę na temat sporządzenia raportów. On chyba praktycznie nie sporządzał już później raportów z zakresu zużytego sprzętu czy zużytych baterii, zużytych akumulatorów, bo po prostu nie miał danych, nie miał dostępu do danych. Zmieniły się bazy, od rozpoczęcia... Od utworzenia bazy danych główny inspektor praktycznie już nie miał swoich baz na temat dotyczących gospodarowania bateriami czy użytym sprzętem i na to zwróciliśmy uwagę.

Nie kwestionowaliśmy również kontroli prowadzonych przez inspekcję w zakresie transgranicznego przemieszczania odpadów, ale zwróciliśmy uwagę na fakt, że inspekcja nie brała udziału w kontrolach transportu. To znaczy inspekcja brała udział w kontrolach, ale nie planowała tych kontroli, nie ujmowała ich w planach. Nie zwracano się też do organów KAS czy służb granicznych itd. o objęcie szczególnym nadzorem transportu odpadów objętych zezwoleniami. No i istotne jest też to, że skontrolowane WIOŚ w 67% praktycznie nie informowały głównego inspektora o stwierdzonych naruszeniach, o stwierdzonych przypadkach nielegalnego przemieszczania odpadów. Jest taka kwestia, że pomiędzy organami... Kontrola wykazała – ona była zbyt obszerna, żeby pan dyrektor mógł szczegółowo o wszystkim powiedzieć – że pomiędzy organami nie ma współpracy; organy nie informowały się o zaistniałych i stwierdzonych nieprawidłowościach czy o wynikach kontroli. I to chyba najistotniejsze kwestie.

Zwróć się jeszcze do pana senatora, bo chciałabym uzupełnić... Rzeczywiście czas objęty kontrolą to był okres do 2021 r. Przedstawiciele resortu środowiska mówili tutaj o postępach, ale ja chciałabym zwrócić uwagę, że myśmy patrzyli na niektóre rzeczy pod troszeczkę innym kątem czy na co innego zwróciliśmy uwagę. Wydaje nam się... No, następne kontrole być może wykazą, w jaki sposób jest to faktycznie realizowane, jakie są postępy. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dziękuję serdecznie za pełną informację, za te uwagi.

Państwo z ministerstwa już nie chcą się odnosić, tak?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Chcecie jeszcze słówko powiedzieć, tak?

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

**DYREKTOR DEPARTAMENTU
KONTROLI ODPADÓW
W GŁÓWNYM INSPEKTORACIE
OCHRONY ŚRODOWISKA
JUSTYNA ADAMIROWICZ**

Na wstępie to chciałabym się odnieść... Chciałabym może coś sprostować odnośnie do

tych raportów. Informowałam o tym, że 4 raporty zostały pod koniec zeszłego roku sporządzone, a jeden, podpisany przez głównego inspektora ochrony środowiska, został przekazany do ministerstwa klimatu. Czekamy teraz jeszcze na akceptację ostatniego i będziemy mieć już załatwione wszystkie raporty w zakresie baterii i akumulatorów oraz zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Jeżeli chodzi o to, że nie mieliśmy tutaj kontaktu z wojewódzkimi inspektorami ochrony środowiska, to powiem, że są raporty na temat zdarzeń i każde nielegalne transgraniczne przemieszczanie odpadów jest tam ujęte. To wszystko jest nam przesyłane. Teraz dodatkowo zostały wprowadzone raporty doraźne, które wpływają do GIOŚ, na temat różnych zdarzeń, m.in. obejmujących nielegalne transgraniczne przemieszczanie odpadów, a oprócz tego mamy raporty dobowe, więc tutaj chyba już nie da się poprawić współpracy.

(Głos z sali: Spływają z wojewódzkich...)

Z wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska takie informacje wpływają. Tak więc tyle miałabym do dodania.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

To już kwestia doszczegółowienia, ewentualnie wyjaśnienia sobie tego później między NIK a ministerstwem środowiska.

Dziękuję serdecznie za uwagę, za przedstawienie raportu, informacji, za odpowiedź. Myślę, że jako senacka Komisja Środowiska jesteśmy zainteresowani gospodarowaniem i odpadami komunalnymi, i innymi, i ściekami po to, żeby to środowisko było przyjazne... To znaczy, żeby te kontrole były przyjazne środowisku, przyjazne ludziom i żebyśmy mogli funkcjonować w naszym kraju bez jakichś, powiedzmy, zacięć, bez uwag, bez problemów. Dlatego serdecznie dziękuję za przedłożoną informację.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 30)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy